

Tematyczne medytacje

NIEDZIELA



ŻEBY PANOWAŁ

NA ZIEMI JAK W NIEBIE

43^e Pèlerinage de Pentecôte
de Paris à Notre-Dame de Chartres

7, 8 et 9 juin 2025



ŚWIĘTY BENEDYKT, PATRON EUROPY

Wprowadzenie

Drodzy pielgrzymi,
Rozpoczynamy dziś drugi dzień naszej pielgrzymki. Być może odczuwamy już bolesne zakwasy, a nasze stopy są w złym stanie. Aby o tym zapomnieć i nabrać sił, skierujmy nasze myśli ku świętemu, który poprowadził za sobą naszą starą Europę na drodze do nieba w ten sposób, że można go nazwać jej „Patronem” – świętemu Benedyktowi z Nursji.

Główne myśli

- Wielkość osobista świętego Benedykta
- Wpływ jego reguły na cywilizację zachodnią
- Dlaczego nazwano go „Ojcem Europy”?
- Jaką praktyczną lekcję możemy wyciągnąć z jego przykładu?

Kim był święty Benedykt?

Święty Benedykt był młodym włoskim studentem, który zdecydował się prowadzić życie doskonałe w czasie, gdy Chlodwig nawrócił się i przyjął chrzest, około 500 roku. Uciekł z Rzymu, gdzie studiował literaturę klasyczną. Bał się, że zarazi swoją duszę zepsuciem, które panowało w świecie studenckim. Wycofał się do pobożnej wioski, lecz musiał uciekać po raz drugi, gdy jego pierwszy cud przyniósł mu sławę świętego. Zostawszy pustelnikiem, z wielką determinacją pokonał pokusę nieczystości, tarzając się w ciernistych krzewach. Mnisi, którzy prowadzili rozluźnione życie, wybrali go na swojego opata, ale nie wytrzymali jego surowości i próbowali go nawet otruć! Uciekł wtedy przed swoim własnym gniewem, pozostawiając ich samym sobie, by żyć w samotności w obecności jedynie Boga. **Unikanie grzechu i milczenie są to praktyki monastyczne, które święty Benedykt realizował w sposób wzorcowy.**

Wszystko to przyniosło wielkie owoce. Młodzi ludzie „szczerze poszukujący Boga” dołączali do niego. **Formował ich w miłości modlitwy, posłuszeństwie i gorliwości w pokornych pracach, które wymagają wiele miłości.** Założył dla nich 12 małych klasztorów w Subiaco, a następnie większy klasztor na Monte Cassino. Przede wszystkim zostawił im Regułę monastyczną, aby kierowała ich krokami. Gdy poczuł zbliżającą się śmierć, poprosił, by przeniesiono go do oratorium i, wspierany przez dwóch uczniów, zmarł na stojąco, modląc się.

Reguła świętego Benedykta

Reguła mnichów, napisana przez świętego Benedykta, to prawdziwe arcydzieło. Dzięki 73 rozdziałom poprzedzonym prologiem ta prosta i jasna książka przez czternaście wieków kształtowała pokolenia mnichów, kapłanów i świeckich. Jej sukces wynikał niewątpliwie z popularności świętego Benedykta dzięki relacji o jego życiu spisanej przez świętego Grzegorza Wielkiego. Jednak to sama jakość Reguły zdobyła serca mnichów i skłoniła ich do jej przyjęcia.

Święty Benedykt niemal niczego nie wymyślił. Znał całą literaturę monastyczną, która istniała przed nim. Potrafił ustawić wszystko na właściwym miejscu. W prosty sposób wyjaśniał majgłębsze zasady duchowe. Niczego nie pomijał. Uczył słuchania, „walki pod sztandarem Chrystusa, prawdziwego Króla”, wyzbywania się swych wad, bycia posłusznym i trwania w milczeniu. Klasztor był „szkołą służby Pańskiej”, centrum formacji teoretycznej, a jednocześnie obozem treningowym.

Najmniejsze szczegóły były przemyślane przez świętego Benedykta, który proponował swoim mnichom życie dążące do doskonałości, ale także zrównoważone i dostosowane do wszystkich, gdzie „słabi nie będą przygnieceni, a silni będą mogli robić więcej”.

Na przykład w kwestii żywienia święty Benedykt był bardzo łaskawy. Przewidywał solidną porcję chleba i dwa gotowane dania z możliwością dodania owocu lub surowizny. Jeśli mnich nie mógł zjeść jednego z dań, mógł zrekompensować to drugim. Wykazywał wielką troskę o osoby i ich specyficzne potrzeby fizyczne i moralne.

Święty Benedykt nie chciał zmieniać rzeczy drugorzędnych w najważniejsze. Wszystko było przewidziane, ale zachowywano dużą elastyczność.

Dlaczego święty Benedykt jest „patronem Europy”?

Święty Benedykt został ogłoszony „głównym patronem całej Europy” przez papieża Pawła VI w 1964 roku. Dwie przyczyny uzasadniają ten tytuł. Po pierwsze dlatego, że synowie świętego Benedykta ewangelizowali lub przynajmniej ponownie chrystianizowali niemal wszystkie ludy Europy. Po drugie dlatego, że Reguła świętego Benedykta stworzyła cywilizację europejską.

Benedyktyni – forpocztą ewangelizacji Europy

Pierwszym powodem nadania tytułu patrona Europy świętemu Benedyktowi jest to, że benedyktyni byli forpocztą ewangelizacji Europy. Oto kilka fragmentów tej fascynującej historii misji.

Anglia została podbita przez pogan, którzy wymordowali celtyckich mieszkańców wyspy. Mnisi nawrócili tych dzikich Anglosasów, a wyspa stała się niezwykle ośrodkiem życia i kultury monastycznej. Mnisi anglosascy wyruszyli następnie, aby nawracać barbarzyńców ze Wschodu, zwłaszcza w Germanii.

Jaka była metoda tych mnichów?

Po prostu zakładali klasztory, które były duszą misji i promieniowały zdobywcą świętością. Głosili kazania na wsiach, otwierali warsztaty, szpitale, gospody, tworzyli szkoły, aby szerzyć kulturę chrześcijańską i kształcić przyszłe powołania. Śpiew liturgiczny, który nazwano gregoriańskim, powodował fascynację u barbarzyńskich ludów. Podobnie działały obrazy przedstawiające chrześcijańskie tajemnice. Mnisi umieli to wykorzystać. Krok po kroku Ewangelia podbiła całą dzisiejszą Europę.

Benedyktyni niosą światło postępu

Jeśli Święty Benedykt został nazwany patronem Europy to nie tylko dlatego, że jego synowie ją nawrócili, ale także – jak powiedział papież Paweł VI – **„ponieważ przynieśli jej światło prawdziwego chrześcijańskiego postępu przez krzyż, księgę i pług.”**

Mnisi najpierw nieśli cywilizację **przez krzyż**, czyli **przez prawo Chrystusa**. Święty Benedykt nauczył ludzi stawiać w centrum życia społecznego kult Boży i modlitwę liturgiczną. Zespolił w ten sposób duchową jedność ludów. Śpiewając w kościołach w tym samym języku łacińskim jedną chwałę Bożą, ludy różnych języków, ras i kultur uświadamiały sobie, że tworzą jeden lud Boży. Stworzyli wspólną sztukę chrześcijańską, której ślady trwają na całym naszym kontynencie.

Benedyktyni przynoszą miłość do kultury

Następnie **dzięki księdze** mnisi byli założycielami europejskiej cywilizacji. **Wielkie opactwa przez długi czas były jedynymi ośrodkami kultury**. Odkrywano tam na nowo klasyków łacińskich, Ojców Kościoła. Tam rozwijano sztukę i przepisywano rękopisy.

Ten intelektualny wysiłek był bezpośrednio związany z Regułą świętego Benedykta, która wymagała od mnichów trzech godzin lektury dziennie. Aby czytać, potrzebne były książki. Dużo książek. A do tego konieczne było ich przepisywanie.

Aby czytać po łacinie, jedynym języku europejskiej chrześcijańskiej kultury, trzeba było również mówić i pisać po łacinie. Był to język liturgii i Biblii. Stąd brało się studiowanie autorów klasycznych, nawet pogańskich. Modlitwa brewiarzowa wymagała z kolei wysokiej jakości śpiewu, co prowadziło do pracy nad muzyką.

Mnisi znali na pamięć duże fragmenty Biblii. Jednak Pismo Święte wymagało objaśnień: w tym celu czytano pisma Ojców Kościoła i tworzone nowe komentarze.

Benedyktyni przynoszą miłość do pracy

Chrześcijańska Europa została zbudowana w ten sposób przez krzyż i księgę, ale także **przez pług, to znaczy przez pracę rąk, a przede wszystkim przez pracę rolniczą**.

Klasztory były dużymi, dobrze zorganizowanymi majątkami rolnymi. Lasy i nieużytki były karczowane i zagospodarowywane, a bagna osuszane. Następnie klasztor zachowywał część ziemi dla siebie, uprawiał ją wraz ze swoimi sługami, a oddawał inną część chłopom w zamian za czynsz. Mnisi organizowali także usługi rzemieślnicze w klasztornych osadach.

Benedyktyni przynoszą cywilizację dobroci

Oprócz tego wszystkiego klasztory rozpowszechniały poprzez krzyż, księgę i pług „**cywilizację dobroci**”. Nie tylko dzięki rozdawaniu chleba ubogim czy szeroko udzielanej gościnności, ale przede wszystkim dzięki miejscu, jakie zajmowało w ich wspólnotach przebaczenie i miłość. Każdego wieczoru opat klasztoru głośno śpiewał modlitwę „Ojcze nasz”, aby mnisi pamiętali, że muszą przebaczać urazy swoich braci, jeśli chcą, by Bóg przebaczył im ich własne winy. Ile rodzin i wspólnot zostało zniszczonych z powodu braku tej praktyki codziennego przebaczenia! Tak oto święty Benedykt został Ojcem Europy.

Drodzy pielgrzymi, w dniu Zesłania Ducha Świętego wspólnie pielgrzymujemy drogą do Chartres i rozważamy przykład świętego Benedykta. **Jaką praktyczną lekcję możemy z tego wyciągnąć, abyśmy przygotowywali panowanie Chrystusa Króla?**

Jak skutecznie przygotować panowanie Chrystusa Króla w szkole świętego Benedykta?

Święty Benedykt uczy nas przede wszystkim **słuchać w głębi naszego serca**. To pierwsze słowa jego Reguły: „*Słuchaj, synu, i nakłoń ucha swego serca na słowa tak dobrego Ojca!*” Boski Mistrz mówi nam na ucho serca, słuchajmy Go! To pierwsza lekcja. Zanim zacznie się działać, trzeba słuchać. Ale samo słuchanie nie wystarczy, usłyszane słowo musi zostać wprowadzone w życie. Święty Benedykt zachęca do „*wzięcia mocnej i szlachetnej broni posłuszeństwa*” [przykazaniom Bożym] i „*stanięcia w szeregu pod sztandarem Chrystusa, naszego prawdziwego Króla*”. Działanie na rzecz panowania Chrystusa wymaga **prawdziwej walki duchowej**, posłuszeństwa Bożemu prawu we wszystkich naszych działaniach.

W centrum walki duchowej święty Benedykt umieszcza **potrzebę poddania się klauzurze**. Ta konieczność nie dotyczy tylko mnichów. **Klauzura to bariera, którą stawiamy między sobą a światem, aby unikać** zasadzek szatana, Księcia tego świata. Bez klauzury ogrody są niszczone przez dzikie zwierzęta. Jak wiemy, Święty Benedykt postawił mur w jego życiu między pokusami światowymi a swoją duszą. Naśladujmy go, odrzucając między innymi niewolę świata wirtualnego, w którym tracimy czas i czystość.

Drodzy pielgrzymi, święty Benedykt uczy nas słuchać, nawracać się, ale także **działać w świecie, który nas otacza, aby zdobywać go dla Chrystusa**. Wszystkie wielkie zmiany w historii, dobre czy złe, pochodziły od kilku zdecydowanych osób. Stańmy się tymi zahartowanymi kobietami i mężczyznami, którzy zmieniają świat na swoim małym miejscu.

„*Maszeruje się szybciej, idąc powoli*”, mówi przysłowie. Mnisi potrzebowali kilku wieków, aby stworzyć Europę. Dali sobie czas, jednak nie opuszczali rąk. Także i my pracujmy roztropnie na rzecz panowania miłości Chrystusa.

Wtedy wszędzie jutrzeńka chrześcijańskiego społeczeństwa dzięki środkom stosowanym przez świętego Benedykta: krzyża, księgi i pług. **Krzyż to modlitwa. Księga to lektura. Pług to praca**. Każdy na swoim miejscu i zgodnie z powierzonym mu obowiązkiem stanu. **Módlmy się, czytamy, pracujmy, aby Jezus na nowo panował nad naszym zagubionym światem i aby dusze ludzkie zostały zbawione.**

Cytaty

„Kiedy upadało Cesarstwo Rzymskie, które doszło już do swojego kresu, gdy regiony Europy pogrążyły się w ciemnościach, a inne jeszcze nie znały cywilizacji i wartości duchowych, to właśnie święty Benedykt, poprzez swój nieustanny i wytrwały wysiłek, sprawił, że na naszym kontynencie [europejskim] wzeszła jutrzeńka nowego życia. To on przede wszystkim i jego synowie, z krzyżem, książką i pługiem, przynieśli postęp chrześcijański ludom rozciągającym się od Morza Śródziemnego po Skandynawię, od Irlandii po równiny Polski.

Krzyżem, to znaczy prawem Chrystusa, [...] nauczał ludzi prymatu kultu Bożego przez modlitwę liturgiczną. [...] W ten sposób scementował duchową jedność Europy, dzięki której ludy o różnych językach, rasach i kulturach uświadomiły sobie, że stanowią znakomity lud Boży...

Książką, to znaczy kulturą, w momencie, gdy dziedzictwo ludzkie mogło zostać utracone, święty Benedykt ocalił klasyczną tradycję starożytnych, przekazując ją nienaruszoną potomności i przywracając kult wiedzy.

Wreszcie pługiem, to znaczy rolnictwem i innymi podobnymi inicjatywami, udało mu się przekształcić pustkowia i nieużytki w bardzo żyzne pola i piękne ogrody. Łącząc modlitwę z pracą fizyczną, zgodnie ze swoim słynnym hasłem „Ora et labora”, uszlachetnił i podniósł pracę ludzką.”

Paweł VI w Breve „Pacis nuntius”, ogłaszającym świętego Benedykta patronem Europy (1964)

„To, co stanowiło fundament kultury Europy – poszukiwanie Boga [nauczone przez mnichów u świętego Benedykta] i gotowość do słuchania Go – pozostaje do dziś podstawą każdej prawdziwej kultury.”

Benedykt XVI, przemówienie do Bernardynów, 12 września 2008 roku

„W obliczu społeczeństwa, które każdego dnia coraz bardziej pogrąża się w materialistycznym barbarzyństwie, współcześni ludzie przychodzą do klasztorów, by odkryć sekret utraconej harmonii i życia w społeczeństwie. Prawda jest niczym żywa roślina: zawsze ostatecznie przebija skorupę ziemi, która ją przykrywa.”

Dom Gérard, były opat klasztoru Le Barroux (1927–2008)